

Sygn. akt V ACa 930/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SO del. Katarzyna Sznajder (spr.)
Protokolant:	Diana Starzyk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko K. W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt I C 49/16,

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Katarzyna Sznajder	SSA Irena Piotrowska	SSA Grzegorz Stojek
-----------------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 930/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem sąd nakazał pozwanej K. W. złożenie oświadczenia o następującej treści:

„K. W. z G. przeprasza (...) Spółkę z o.o. z siedzibą G. za to, że naruszyła jej dobra osobiste, w ten sposób, iż dopuściła się opublikowania na stronie portalu (...) zdjęcia niosącego treści obraźliwe dla Spółki (...). Powyższe oświadczenie jest publikowane w wyniku przegranego procesu sądowego”- w formie ogłoszenia zamieszczonego na okres 30 dni na profilu własnym pozwanej w portalu (...) pod adresem internetowym (...) - w terminie siedmiu dni od daty prawomocności wyroku,

w punkcie 2 nakazał pozwanej zapłatę kwoty 2.500 zł na rzecz „(...)” w terminie 7 dni od daty prawomocności wyroku, oddalając żądanie ponad zasądzoną kwotę, orzekł również o kosztach procesu w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1847 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie sąd poprzedził ustaleniem, że powódka (...) Spółka z o.o. z w G., między innymi, prowadzi działalność związaną z wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników, działalność agencji pracy tymczasowej z udostępnieniem pracowników, działalnością paramedyczną, edukacją i wspomagającą edukację, pozaszkolnymi formami edukacji, a także pomocy społecznej z zakwaterowaniem i pomocy społecznej bez zakwaterowania. Spółka w ramach prowadzonej działalności pozyskuje, a następnie zatrudnia i deleguje do pracy zagranicą kobiety zajmujące się w domach opieką nad osobami starszymi i schorowanymi. Zatrudnia kilkaset osób zagranicą w skali miesiąca. Powódka reklamuje się w Internecie, także na portalu (...), pozyskuje pracowników poprzez swoją stronę internetową oraz portal (...), gdzie można pobrać formularz rekrutacji.

Pozwana K. W. była zatrudniona w przedsiębiorstwie(...) I.S., które współpracowało z powódką, jako pracownik działu kadr i płac zajmujący się wynagrodzeniem pracowników powódki. Pozwana miała styczność z opiekunkami zatrudnianymi przez powódkę. Stosunek pracy ustał za wypowiedzeniem ze strony pracodawcy z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

W dniu 9 stycznia 2016 roku o godz. 22.04 pozwana opublikowała na stronie internetowej na swoim profilu portalu (...), zdjęcie z uwidocznioną przekształconą nazwą z (...) na (...).

Spotkanie towarzyskie, podczas którego zostało zrobione zdjęcie, odbywało się w domu pozwanej. Uczestniczyły w nim oprócz pozwanej: M. G., A. S., J. K., S. K., I. N. i P. C.. Spożywały alkohol, zrobiły napis na kartkach: (...)(...).

Na opublikowanym zdjęciu nazwa (...) była uwidoczniona na kartkach papieru, trzymany przez znajome pozwanej, będące pracownikami lub byłymi pracownikami powodowej spółki, siedzące w szeregu przy stole zastawionym naczyniami i butelkami po alkoholu.

W czasie spotkania pozwanej ze znajomymi wykonywano podobne zdjęcia aparatem i telefonami komórkowymi. Zdjęcie było pokazywane kolejnym osobom – znajomym. Na własnym profilu portalu (...) pozwana ma około 600 znajomych, w tym aktualnych i byłych pracowników firmy (...). Zdjęcie „zalajkowała” czyli zaznaczyła między innymi M. J. i M. G., która ma około 500 znajomych na swoim profilu, także pracowników i byłych pracowników powódki lub spółek powiązanych. Zdjęcie było pokazywane przez osoby, na których profilach się wyświetliło osobom trzecim, także niemającym swojego profilu na portalu (...). Zdjęcia z imprezy z napisem (...) były pokazywane sobie nawzajem pracownikom powódki i osobom współpracującym oraz szeroko komentowane. Nie zostało odebrane przez pracowników powódki jako żartobliwe, lecz jako obraźliwe, wywołujące skojarzenia z branżą pornograficzną. Powódka ma swój profil na (...), gdzie także ogłasza oferty pracy. W okresie publikacji zdjęcia zmniejszyła się liczba odwiedzin na stronie internetowej powódki oraz zmniejszyła się ilość pobranych formularzy pomimo, iż początek roku powoduje co do zasady zwiększenie liczby zgłoszeń.

Dokonując oceny prawnej sąd wskazał na brzmienie przepisów art. 43 k.c., 23 k.c. i art. 24§1 zd. 3 k.c. oraz 448 k.c. oraz bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i uznał, że na skutek bezprawnego działania pozwanej doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki jako osoby prawnej. Spółka w ramach prowadzonej działalności pozyskuje, a następnie zatrudnia i deleguje do pracy zagranicą kobiety zajmujące się w domach opieką nad osobami starszymi i schorowanymi. W tym zakresie podejmuje współpracę z agencjami zagranicą, które poszukują opiekunek. Tym samym

opublikowanie zdjęcia, w którym zostaje przekreślona nazwa firmy (...) na (...), które jednoznacznie odwołuje się do słowa porno lub pornografia stanowi naruszenie dobra osobistego powodowej spółki w postaci dobrego imienia, renomy, wiarygodności, reputacji. Tym bardziej, że powódka z uwagi na profil swojej działalności musi być pracodawcą wiarygodnym, bezpiecznym, o dobrej renomie, a w konsekwencji każde jej powiązanie z branżą pornograficzną podważa jej wiarygodność i godzi w renomę spółki. Konsekwencją uznania zachowania pozwanej jako zachowania naruszającego dobra osobiste powódki było uwzględnienie przez sąd żądania opublikowania przeprosin a także nakazania wpłaty na cel społeczny wskazany przez powódkę kwoty 2500 zł. Uwzględniając częściowo żądanie zapłaty na wskazany cel społeczny sąd miał na uwadze odmienność jaka istnieje pomiędzy żądaniem zapłaty zadośćuczynienia określonym w treści art. 448 k.c. a zapłatą na cel społeczny. I tu sąd wskazał na przewagę funkcji represyjnej nad kompensacyjną jaką spełniać powinno uwzględnienie żądania zapłaty na cel społeczny. Zdaniem sądu pozwana zasłużyła na represję i to nie tylko z uwagi na stopień zawinienia przy publikowaniu swoim profilu niedopuszczalnych i obraźliwych dla powodowej Spółki treści, ale i z uwagi na późniejsze zachowanie polegające na odmowie uznania roszczenia ze wskazaniem, iż publikacja nie ma charakteru naruszenia dobra osobistego i stanowi subiektywny odbiór powódki, a nadto publikacja internetowa miała prywatny charakter. Za spełniającą swój cel sąd uznał kwotę 2.500 złotych, oddalił żądanie w zakresie dalszej kwoty 7500 zł.

Zdaniem sądu tak ukształtowany obowiązek spełnia wymagania represyjne i jak i kompensacyjne, jest adekwatny do charakteru, okoliczności oraz rodzaju naruszonych przez pozwaną dóbr osobistych powódki. Będzie wystarczający do osiągnięcia celu postępowania.

Orzeczenie o kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie kwoty 5.500 zł. zaskarżyła powódka zarzucając sądowi naruszenie przepisów prawa procesowego, które miał wpływ na wynik sprawy w szczególności:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny co skutkowało przyznaniem powódce rażąco niskiego zadośćuczynienia pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości oraz nieuwzględnienie wysokości dochodów pozwanej, które wpływają na zasadność zasądzenia wyższej kwoty zadośćuczynienia na cel publiczny;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku bez wyjaśnienia podstawy faktycznych, dowodów i okoliczności, na których się sąd oparł przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 448 k.c. poprzez ustalenie należnej kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo kwoty 5.500zł na wskazany w wyroku cel społeczny a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

apelacja jest nieuzasadniona, a podniesione w niej argumenty nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Nie może zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Skuteczność przedmiotowego zarzutu ograniczona jest do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną. W systemie apelacyjnym, druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić ex novo i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Tym samym, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji. W tym kontekście wskazać należy, że z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego w oczywisty sposób wynika treść dokonanych ustaleń oraz motywów, którymi kierował się sąd przy dokonywaniu oceny

prawnej jak również wyraźnie wskazał okoliczności którymi kierował się przy ustalaniu wysokości kwoty przekazanej na cel społeczny.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca zarzuciła sądowi błędną ocenę zebranego materiału dowodowego która doprowadziła sąd do wniosków uzasadniających przyznanie powódce zadośćuczynienia w zbyt niskiej wysokości. Na wstępie zauważyć należy, że zarzut ten jest o tyle niezrozumiały, że powódka w ogóle nie domagała się zasądzenia zadośćuczynienia na swoją rzecz. Domagała się natomiast nakazania wpłaty określonej kwoty na cel społeczny. Przyjmując, że w rzeczywistości skarżąca domagała się zmiany wyroku poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej na cel społeczny sformułowane zarzuty dotyczyć musiały tej właśnie kwestii. W tym zakresie wskazać należy, iż zgodnie z powołanym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Skarżący nie wykazał, jakie kryterium oceny (zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego itp.) naruszył sąd pierwszej instancji, a także jakiego dowodu dotyczą te ewentualne uchybienia. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym, aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym, przy tej ocenie, przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Tego rodzaju argumentacji zabrakło w apelacji powoda. A zarzut zmierzał w istocie do wykazania, że kwota określona przez sąd którą zobowiązana była wpłacić pozwana była zbyt niska co w rzeczywistości stanowi zarzut naruszenia prawa materialnego. Dlatego uznać należy, że istotą sporu na etapie postępowania apelacyjnego, było to, czy w świetle niespornych w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, zasadne było oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia określonej kwoty na wskazany przez powódkę cel społeczny. Oceny w tym zakresie należało dokonać przez pryzmat przepisu art. 448 k.c.

Przechodząc zatem do oceny prawnej wskazać należy, iż z przepisów art. 23 k.c. i art. 24 k.c. wynika, iż ochrona dóbr osobistych może być realizowana za pomocą różnych środków, które mogą mieć zarówno charakter niemajątkowy, jak i majątkowy. Ochrona taka przysługuje przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego, rozumianym jako zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego - bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Zarazem art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Jak słusznie zauważył sąd I instancji, uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego sąd nie ma obowiązku uwzględniania żądania- przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych. Okoliczności które sąd bierze pod uwagę przy określaniu wysokości należnych świadczeń wynikających z przepisu art. 448 k.c. ukształtowane zostały na przestrzeni lat w drodze bogatego orzecznictwa tak Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych. Należą do nich: rodzaj chronionego dobra, doznana krzywda moralna, w tym stopień nasilenia następstw, zachowanie poszkodowanego, nasilenie złej woli, stopień zawinięcia i celowość zastosowanego środka. Przy ocenie zasadności żądania w tym zakresie, należy mieć również na uwadze fakt, że uwzględnione zostało roszczenie niemajątkowe w postaci przeprosin umieszczonych na stronie internetowej co z pewnością chroniło dobro osobiste powódki. Słusznie sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na odmienny charakter żądania zadośćuczynienia a zapłaty określonej sumy pieniężnej na cel społeczny. Pomimo istotnych podobieństw odmienny jest ich cel. Zadośćuczynienie pełnić ma funkcję głównie kompensacyjną, w mniejszym zaś stopniu represyjną, zaś obowiązek świadczenia na cel społeczny ma wobec sprawcy naruszenia dóbr osobistych funkcję głównie represyjną. I jak słusznie

zauważył sąd pierwszej instancji pozwana na represję taką zasłużyła. Prawidłowo sąd określił również wysokość żądanej kwoty. W szczególności co istotne jak wynikało z zebranego materiału dowodowego incydent w trakcie którego doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki miał miejsce na spotkaniu towarzyskim i podyktowany był lekkomyślnością i chęcią źle pojętej „dobrej zabawy”. Z zeznań świadków a w szczególności z zeznań pozwanej wynikało jednoznacznie, że nie do końca zdawała sobie sprawę z konsekwencji tak prawnych jak faktycznych swojego zachowania. Z zeznań tych wynikało również, że pozwana pomimo początkowego kwestionowaniu zasadności żądania, ostatecznie zrozumiała swój błąd i już na rozprawie gotowa była przeprosić powódkę za swoje zachowanie, zdecydowanie negatywnie je oceniając. Nie bez znaczenia dla określenia wysokości uwzględnionego żądania ma fakt, że zasądzona kwota stanowi prawie jednomiesięczne wynagrodzenie powódki co oznacza, że spełni sowing rolę również represyjną. Zasądzenie kwoty ponad przyznanej przez sąd pierwszej instancji byłoby niewspółmierne mając na uwadze opisane powyżej okoliczności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie to jest rozporządzenia obowiązującego w dniu wniesienia apelacji.

SSO del. Katarzyna Sznajder SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Stojek